

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze II Wydział Karny w składzie

Przewodniczący: SSR Robert Kuliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Adamina Didłuch

przy udziale C. K. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 roku, 19 maja 2016 roku, 18 sierpnia 2016 roku, 4 października 2016 roku, 13 grudnia 2016 roku, 14 marca 2017 roku, 13 kwietnia 2017 roku, 13 czerwca 2017 roku, 24 sierpnia 2017 roku, 3 października 2017 roku, 14 listopada 2017 roku sprawy

M. K., syna K. i M. z domu Ł.

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 14 czerwca 2015 roku w Z., woj. (...) działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, wspólnie i w porozumieniu z D. D. (1), S. Ś. (1) i P. D., dokonał pobicia M. N. poprzez bicie pięściami po twarzy oraz kopanie po całym ciele w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci licznych stłuczeń z podbiegnięciami krwawymi i otarciami naskórka twarzy, tułowia i kończyn górnych z podejrzeniem złamania żuchwy, przy czym sposób działania sprawców narażał pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 kk i był to czyn o charakterze chuligańskim

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

II. w dniu 14 czerwca 2015 roku w Z., woj. (...), podczas konwojowanie przez funkcjonariuszy Policji, dokonał uszkodzenia radiowozu policyjnego marki F. (...) o nr rej. (...), poprzez szarpanie za uszczelkę drzwi i kopanie w plastikową tapicerkę wewnętrzną drzwi i listwę ochronną słupka wewnętrznego czym spowodował ich pęknięcie i stratę w wysokości 1.371,48 złotych na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w G.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

1. oskarżonego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej, stanowiącego występki z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie II, stanowiącego występki z art. 288 § 1 kk i za to na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk opisane wyżej wobec oskarżonego **M. K.** w punktach 1 - 2 kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną orzeka karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 69 § 1 i 4 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **M. K.** kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 4 (czterech) lat;

5. na podstawie art. 57a § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego **M. K.** nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego **M. N.** w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

6. na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego **M. K.** obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz **Komendy Wojewódzkiej Policji w G.** kwoty 1.371,48 (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt jeden 48/00) złotych;

7. na podstawie art. 626 § 1 kpk i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku „w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu” zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. **M. W.** kwotę 336 złotych plus 23 % podatek VAT – łącznie 413,28 (czteryście trzynaście 28/00) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu **M. K.** w postępowaniu przed Sądem;

8. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego **M. K.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 931 / 17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 listopada 2017 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 czerwca 2015 w godzinach przedpołudniowych M. K. przebywał u swojej dziewczyny na ulicy (...) w Z.. W trakcie tego pobytu telefonicznie umówił się na spotkanie ze swoim kolegą S. Ś. (1), a jako miejsce spotkania ustalili sklep (...) na ulicy (...). Około południa M. K. udał się na umówione spotkanie, na miejscu wraz z S. Ś. (1) zakupili cztery piwa i udali się do P. D. na ulicę (...), do którego następnie doszedł jego brat, D. D. (1), który przyniósł ze sobą kolejne dwie butelki wódki. W mieszkaniu wypili łącznie trzy butelki wódki oraz wcześniej zakupione piwo, po czym wyszli z mieszkania, udając się w kierunku W..

dowód:

- częściowe wyjaśnienia M. K., k. 89 – 91 akt,

Tego samego dnia, 14 czerwca 2015 roku około 12.30 M. N. udał się do swojego znajomego A. J. (1), który zamieszkuje w Z. przy ulicy (...). Na miejscu wraz z A. J. (1) siedzieli przed budynkiem i rozmawiali, po chwili dołączył do nich znajomy M. N., K. L.. Około godziny 12.50 do mężczyzn podeszło 4 mężczyzn, wśród których M. N. rozpoznał znanych mu z widzenia dwóch braci D., gdyż kiedyś mieli działkę obok działki jego rodziny. Jeden z mężczyzn podeszedł do A. J. (1) i zapytał go, czy mają do wypożyczenia łódkę, po czym podeszedł do M. N. i uderzył go pięścią w twarz, wołając pozostałych, którzy przewrócili go na ziemię, gdzie następnie bili go i kopali po całym ciele, po czym ciągnąc po ziemi przenieśli go pod pobliskie drzewo. W tym czasie K. L. widząc zachowanie mężczyzn wstał i oddalił się z miejsca zdarzenia, po chwili z miejsca zdarzenia oddaliło się również 4 mężczyzn. W wyniku pobicia M. N. doznał obrażeń w postaci licznych stłuczeń z podbiegnięciami krwawymi i otarciami naskórka twarzy, tułowia i kończyn górnych z podejrzeniem złamania żuchwy, co naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 kk.

dowód:

- zeznania świadka M. N., k. 496 - 497 akt, k. 1 – 4 zbioru C,
- zeznania świadka K. L., k. 497 akt, k. 28 – 29 zbioru C,
- zeznania świadka A. J. (2), k. 465 akt, k. 10 - 11 zbioru C,

- zeznania świadka J. J., k. 466 akt, k. 13 – 14, 62 zbioru C,
- zeznania świadka A. Z., k. 395 akt, k. 42 – 43 zbioru C,
- zeznania świadka A. D., 393 akt, k. 48 – 49 zbioru C,
- dokumentacja fotograficzna, k. 30 - 33 akt,
- opinia sądowo – lekarska, k. 53 akt,

A. Z. w dniu 14 czerwca 2015 roku pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym wspólnie z K. W. (1). Około godz 13.00 z polecenia dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Z. udali się na ulicę (...) w Z. w rejon W., gdzie miała znajdować grupa awanturujących się mężczyzn. Na miejscu zastali M. N., który powiadomił ich o pobiciu przez czterech mężczyzn, równocześnie opisał ich wygląd. Na skutek penetracji terenu funkcjonariusze zauważyli na ulicy (...) w Z. czterech mężczyzn, których wygląd odpowiadał opisowi wskazanemu przez M. N.. Mężczyźni ci zostali doprowadzeni do radiowozu i przewiezieni na miejsce zdarzenia, gdzie zostali rozpoznani jako sprawcy pobicia. W tym czasie zatrzymani mężczyźni zachowywali się agresywnie, używali słów wulgarnych, próbowali wyjść z radiowozu, a jeden z nich - M. K. zaczął kopać w drzwi od wewnątrz pojazdu, a następnie wyrwał uszczelkę drzwi. W związku z agresywnym zachowaniem zatrzymanych na miejsce zostały wezwane dodatkowe patrole, a wobec odmowy wykonywania poleceń zastosowano w stosunku do nich środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek oraz siły fizycznej celem zmuszenia do prawidłowego zachowania. Po przewiezieniu do Komendy Miejskiej Policji w Z. zostali oni poddani badaniu stanu trzeźwości, które wykazało u S. Ś. (1) odpowiednio 1.08 mg/l i 1.04 mg/l alkoholu w wydychany powietrzu, u D. D. (1) 1.07 mg/l i 1.10 mg/l, P. D. 0,78 mg/l, M. K. 1,23 mg/l i 1.27 mg/l. Na skutek kopania przez M. K. w drzwi radiowozu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz wyrwanie uszczelki drzwi wystąpiły uszkodzenia pojazdu na kwotę 1.371,8 złotych na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w G..

dowód:

- zeznania świadka A. Z., k. 395 akt, k. 42 – 43 zbioru C,
- zeznania świadka A. D., 393 akt, k. 48 – 49 zbioru C,
- zeznania świadka M. P., k. 392 akt, k. 45 – 46 zbioru C,
- zeznania świadka K. W. (2), k. 392 393 akt, k. 40 – 41 zbioru C,
- protokół zatrzymania osoby, k. 5, 13, 16, akt,
- protokół z badania stanu trzeźwości, k. 7, 9, 11, 15, 17 akt,
- protokół oględzin radiowozu, k. 44 akt,
- dokumentacja fotograficzna radiowozu, k. 44 – 46 akt,
- kosztorys naprawy pojazdu, k. 125 – 126 akt,

Oskarżony M. K. nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia. Słuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 15 czerwca 2015 roku, to jest następnego dnia po zatrzymaniu wyjaśnił, iż w dniu 14 czerwca 2015 roku do godz. 9.00 był w domu u swojej dziewczyny H. R., która mieszka na ul. (...) w Z., nie ma telefonu, bo zgubił przedwczoraj, dlatego kolega S. Ś. (2) zadzwonił do H. i powiedział, żeby się spotkać pod sklepem (...) na ul. (...) została w domu, poszedł spotkać się ze S., w A. kupili cztery piwa i poszli po młodego D., nie wie jak on ma na imię, potem doszedł jeszcze brat młodego D., w ogóle go nie znał, widział go po raz pierwszy w życiu, on

przyniósł dwie flaszki, tego dnia w sumie wypili trzy flaszki, a wcześniej kilka piw, poruszali się między ul. (...) i ul. (...), z nikim nie szarpali ani nie bili się, nikogo nie zaczepiali, nic się w ogóle nie stało, k. 89 - 90 akt..

Dalej w trakcie tego przesłuchania oskarżony podniósł, iż nie wie dlaczego został zatrzymany, myślał, że policja kazała im wejść do radiowozu tak, żeby ich tylko sprawdzić, wtedy śmiali się i było ogólnie wesoło, jak wchodził radiowozu to zobaczył, że na podłodze leży uszczelka okienna, ona była już wcześniej urwana, podniósł ją do góry, żeby pokazać kolegom, wtedy od razu został zakuty, że coś zniszczył, zawieźli ich na (...), na (...)że żądał badania psychiatrycznego, że jest pijany, po wódce, policjanci powinni ich zawieźć na izbę, a nie na dołek, nie wie dlaczego go zatrzymano, nie dostał protokołu zatrzymania, całą niedzielę chodził normalnie, nie było żadnej agresji, nie wie skąd te zarzuty, to jakaś policyjna prowokacja, jakieś pomówienia, został pobity przez dwóch policjantów przy zatrzymaniu, po wejściu za kratę na dole. Na zadane mu pytanie wyjaśnił nadto, iż w niedzielę ubrany był tak jak obecnie, tj. białą koszulkę z krótkim rękawem, szare spodnie od dresu i pomarańczowe buty sportowe, nie zna M. N., nie wie kto to jest, nikogo tego dnia nie pobił, nie podniósł na nikogo ręki, k. 89 - 90 akt.

Oskarżony M. K. słuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 16 czerwca 2015 roku w zakresie pierwszego zarzucanego mu czynu podniósł, że nie brał udziału w pobiciu, gdyż to on został pobity w Izbie Zatrzymań na Policji, natomiast słuchany ponownie w dniu 24 sierpnia 2015 roku ponownie podniósł, iż w radiowozie tylko podniósł wyrwaną uszczelkę drzwi i potem od razu założono mu kajdanki na ręce i został przeprowadzony na tył radiowozu, a w żadne drzwi ani słupek w radiowozie nie kopał i niczego nie uszkodził. Słuchany natomiast przed Sądem w toku rozprawy głównej skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, k. 89, 110, 246 - 247, 360 akt.

Sąd zważył co następuje:

Sąd ustalając w niniejszej sprawie stan faktyczny dokonał wszechstronnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego M. K., zeznań słuchanych przed Sądem świadków, w szczególności M. N., A. D., A. Z., A. J. (2), J. J., K. L., S. Ś. (1), P. D., D. D. (1), na podstawie których to wyjaśnień i zeznań Sąd ustalił opisany na wstępie stan faktyczny. Ustalenia Sądu oparte zostały także na podstawie pozostałego nieosobowego materiału dowodowego zebranego w sprawie, odzwierciedlającego przeprowadzone w sprawie czynności, uwzględniając także sporządzone w niniejszej sprawie opinie przez biegłych, jak również kosztorys naprawy pojazdu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do czynu opisanego w punkcie pierwszym części wstępnej wyroku to udział M. K. w opisanym zdarzeniu nie budzi najmniejszej wątpliwości. Pokrzywdzony M. N. już w chwili spostrzeżenia 4 mężczyzn rozpoznał wśród nich dwóch braci D., a jak podkreślił w swoich wyjaśnieniach M. K., przebywał on właśnie w towarzystwie (...) oraz S. Ś. (1). Co więcej, na skutek penetracji terenu przez funkcjonariuszy Policji cała czwórka została zatrzymana i przewieziona na miejscu zdarzenia, gdzie zostali okazani pokrzywdzonemu oraz świadkom obecnym nadal na miejscu zdarzenia, a osoby te jednoznacznie rozpoznały napastników, którzy zaledwie kilka chwil wcześniej pobili M. N..

Wątpliwości Sądu w zakresie opisanego wyżej zdarzenia dotyczyły jednakże sprawcy, który jako pierwszy uderzył pokrzywdzonego, inicjując jego dalsze pobicie z udziałem pozostałych, a okoliczności te nie były przedmiotem jakichkolwiek ustaleń na miejscu zdarzenia w chwili okazania napastników świadkom. M. N. słuchany tydzień po zdarzeniu jednoznacznie wskazał, iż nie był to żaden z braci D., aby przed Sądem podnieść, iż był to właśnie jeden z nich, nie potrafiąc wskazać który, przy czym świadkowie A. J. (2) i J. J. na okazanych im fotografiach wskazali na D. D. (1). Zaistniałe sprzeczności nie pozwoliły jednakże na jednoznacznie wskazanie tej osoby, a zauważyć należy, iż samo zdarzenie miało niemal błyskawiczny przebieg, przez co żaden z pozostałych świadków nie potrafił określić, ani wskazać tej osoby, zważywszy w szczególności na fakt, iż jedynie A. J. (1) z bliska obserwował przebieg zdarzenia, a pozostałe osoby z dość znacznej odległości. Wprawdzie K. L., zamieszkujący w tym czasie wspólnie z pokrzywdzonym w miejskiej noclegowni, znajdował się (...), to jednakże nie potrafił wskazać, który z mężczyzn jako pierwszy podszedł do pokrzywdzonego, a gdy ten został uderzony od razu odszedł, nie obserwując dalszego przebiegu zdarzenia. Podobnie

nieprzydatne w tym zakresie były wyjaśnienia składane przez pozostałych współsprawców słuchanych w sprawie w charakterze świadków, a to S. Ś. (1), D. D. (1) i P. D., gdyż treść składanych przez nich kolejno wyjaśnień i zeznań ogranicza się do zaprzeczenia swojego udziału w zdarzeniu, bądź braku pamięci o jego przebiegu, spowodowanym ilością spożytego w tym dniu alkoholu.

Podobne wątpliwości Sądu jak w przypadku ustalenia osoby, która zapoczątkowała zdarzenie poprzez podejście do M. N. i uderzenie go pięścią w twarz, dotyczyły również roli poszczególnych sprawców w dalszym pobiciu pokrzywdzonego, w szczególności w zakresie spowodowania obrażeń jego ciała na skutek kopania go, gdy ten został już przez napastników przewrócony na ziemię. Niemniej jednak okoliczności te w przyznaniu znamion przestępstwa stypizowanego w art. 158 § 1 kk nie mają istotnego znaczenia dla przypisania winy poszczególnym sprawcom biorącym udział w pobiciu, przez co - wobec braku możliwych do przeprowadzenia dalszych dowodów w tym zakresie - okoliczności te nie były przedmiotem dalszych dociekań Sądu.

Odnosząc się z kolei do czynu opisanego w punkcie drugim części wstępnej wyroku, to M. K. wprawdzie potwierdza sam fakt zniszczonej uszczelki drzwi w radiowozie, ale podnosi, iż uszczelka ta po prostu „tam sobie już leżała”, a wziął ją do ręki, aby pokazać kolegom. Wymowa i logika wyjaśnień oskarżonego wskazuje na niecelowość ustosunkowania się do nich, przez co Sąd powołał się na świadków, którzy jednoznacznie wskazali, iż cała czwórka zatrzymanych będąc pod wpływem znacznej ilości alkoholu zachowywała się w sposób bardzo agresywny, a możliwość ich przewiezienia do Komendy Miejskiej Policji w Z. była możliwa dopiero po uzyskaniu pomocy kolejnego patrolu. I tak A. Z. słuchany w toku postępowania przygotowawczego zeznał, iż jeden z zatrzymanych, to jest M. K., kopał w drzwi od wewnątrz, po czym wyrwał uszczelkę drzwi, a dokładnie zapamiętał tego zatrzymanego z uwagi na dokonane przez niego uszkodzenie drzwi pojazdu. Podobnej treści zeznania świadek złożył przed Sądem, jednoznacznie wskazując, iż rozpoznaje obecnego na sali oskarżonego M. K. jako sprawcę uszkodzeń pojazdu.

Kolejny świadek A. D., funkcjonariusz Policji biorący udział w czynnościach, zeznał w toku postępowania przygotowawczego, iż pamięta jak M. K. wyrwał uszczelkę w radiowozie, doprecyzowując przed Sądem, iż wcześniej też tak zeznał, gdyż po prostu to widział. Sąd podzielił zeznania obydwu wymienionych funkcjonariuszy Policji, albowiem ich konsekwentne zeznania wzajemnie uzupełniają się i pokrywają, tworząc zwartą i logiczną całość, a nie dopatrzył się Sąd jakichkolwiek okoliczności, aby zeznania te w jakiegokolwiek części zdyskredytować. Nie sposób przy tym przyjąć, aby świadkowie ci poprzez uzgadnianie, czy przygotowanie zeznań złożyli fałszywe zeznania zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, celem doprowadzenia do skazania jednego przypadkowego sprawcę wybranego z czterech zatrzymanych w dniu zdarzenia osób, w szczególności że czyn zarzucany M. K. nie został popełniony na szkodę któregokolwiek z nich.

Odnosząc się w tym miejscu do wyjaśnień oskarżonego M. K., to wyjaśnienia te Sąd podzielił jedynie w zakresie, w jakim są one zgodne z ustalonym w sprawie i opisanym wyżej stanem faktycznym, natomiast w pozostałym zakresie zdaniem Sądu stanowią one przyjętą przez oskarżonego niespójną i sprzeczną wewnątrznie linię obrony. Oskarżony mianowicie krok po kroku opisał przebieg feralnego dnia do godzin południowych, precyzyjnie opisując co robił, gdzie i z kim przebywał, czy też z kim rozmawiał i to pomimo spożytej ilości alkoholu, ale luka w jego wyjaśnieniach zawiera okres od opuszczenia mieszkania P. D. do chwili zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji, po czym oskarżony ponownie „odtwarza” przebieg zdarzeń z leżącą na ziemi uszczelką wyrwaną z drzwi radiowozu. Wymowa tej treści wyjaśnień oskarżonego M. K. jednoznacznie wskazuje na cel ich złożenia i nijak ma się do rzeczywistych zdarzeń dotyczących obydwu zarzucanych oskarżonemu czynów.

Odnosząc się w tym miejscu do pozostałych słuchanych w sprawie świadków, a to N. P., N. T., M. P., K. W. (2), to świadkowie N. P. i N. T. obserwowały z pewnej odległości całość zdarzenia, potwierdzając dokonane przez Sąd ustalenia, nie potrafiły jednakże przypisać poszczególnych zachowań określonym sprawcom. M. P. i K. W. (1), funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Z., wezwani zostali przez wcześniejszych funkcjonariuszy z uwagi na agresywne zachowanie sprawców i jakkolwiek zachowanie to potwierdzają, to nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzeń objętych którymkolwiek z zarzutów. Niemniej jednak Sąd podzielił zeznania tych świadków, uznając iż zeznania te złożyli oni na okoliczność posiadanej wiedzy, zdarzeń mających miejsce z ich udziałem, bądź

wykonywanych na miejscu czynności, a nie dopatrywał się Sąd jakichkolwiek okoliczności, aby zeznania któregokolwiek z tych świadków w jakiegokolwiek części zdyskredytować.

Zeznania kolejnych słuchanych w sprawie świadków, a to M. D., S. Ł. oraz M. J. w jakikolwiek sposób nie były pomocne Sądowi w ustaleniu opisanego na wstępie stanu faktycznego, gdyż nie posiadali oni jakiegokolwiek bezpośredniej wiedzy w zakresie któregokolwiek z czynów zarzucanych oskarżonemu M. K., przez co Sąd odstąpił od jakiegokolwiek analizy ich zeznań. Podobna wartość dowodowa jest zeznań J. M., która jako funkcjonariusz Policji posiadała jedynie wiedzę w zakresie procesu naprawy pojazdu, stanowiącego własność Komendy Wojewódzkiej Policji w G.

W toku postępowania przygotowawczego powzięto wątpliwość co do stanu poczytalności oskarżonego M. K. tempore criminis, w wyniku czego został on poddany jednorazowemu badaniu psychologiczno – psychiatrycznemu. W wyniku przeprowadzonego badania biegli nie stwierdzili u oskarżonego upośledzenia umysłowego ani objawów choroby psychicznej, rozpoznali natomiast uzależnienie mieszane, osobowość dyssocjalną, zaburzenia urojeniowe w wywiadzie oraz organiczne zaburzenia osobowości, podnosząc iż tempore criminis M. K. działał w stanie prostego upojenia alkoholem, a nie mają zastosowania warunki art. 31 § 1 i 2 kk. Sąd uznał, że opinia sporządzona przez biegłych opracowana została w sposób wyczerpujący, jest jasna i logiczna, tym samym poparł wszelkie wnioski z niej wyprowadzone. Z podobnych przyczyn Sąd w całości podzielił także opinię sporządzoną przez biegłego z zakresu medycyny sądowej R. K. odnośnie obrażeń doznanych przez M. N., a także spowodowane przez nie zagrożenia dla zdrowia pokrzywdzonego.

Mając na uwadze powyższe rozważania w zakresie czynów opisanych w części wstępnej wyroku Sąd uznał, że oskarżony M. K. dopuścił się popełnienia czynów bezprawnych, zagrożonych karą, których społeczna szkodliwość nie jest znikoma, zaś czynów tych dopuścił się w sposób zawiniony, nie działając przy tym w okolicznościach uchylających ich bezprawność. Zdaniem Sądu wina i sprawstwo oskarżonego M. K. w zakresie ustalonym przez Sąd w części rozstrzygającej wyroku pozostaje bez wątpliwości.

I tak oskarżony M. K.:

w dniu 14 czerwca 2015 roku w Z., woj. (...) działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, wspólnie i w porozumieniu z D. D. (1), S. Ś. (1) i P. D., dokonał pobicia M. N. poprzez bicie pięściami po twarzy oraz kopanie po całym ciele w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci licznych stłuczeń z podbiegnięciami krwawymi i otarciami naskórka twarzy, tułowia i kończyn górnych z podejrzeniem złamania żuchwy, przy czym sposób działania sprawców narażał pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 kk i był to czyn o charakterze chuligańskim, popełnionym czynem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, a za czyn ten Sąd na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

w dniu 14 czerwca 2015 roku w Z., woj. (...), podczas konwojowanie przez funkcjonariuszy Policji, dokonał uszkodzenia radiowozu policyjnego marki F. (...) o nr rej. (...), poprzez szarpanie za uszczelkę drzwi i kopanie w plastikową tapicerkę wewnętrzną drzwi i listwę ochronną słupka wewnętrznego czym spowodował ich pęknięcie i stratę w wysokości (...), 8 zł na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w G., popełnionym czynem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk, a za czyn ten Sąd na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd orzekł wobec oskarżonego M. K. karę łączną w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności, a w ślad za nimi karę łączną pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 kk, w szczególności zważył, aby dolegliwość orzeczonej kary nie przekraczała stopnia winy oskarżonego oraz aby kara spełniła cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara winna każdorazowo osiągnąć. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył działanie w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku w warunkach czynu chuligańskiego, pod wpływem alkoholu, uprzednią karalność oraz wysoki stopień agresji oskarżonego, natomiast nie dopatrywał się istotnych okoliczności łagodzących. Niemniej jednak Sąd uznał, iż wobec

oskarżonego istnieje możliwość przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej, przez co warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec niego kary łącznej uznając przy tym, iż spełniony został również szczególny wypadek wskazany w art. 69 § 4 kk. Niemniej jednak mając na uwadze wymienione okoliczności obciążające Sąd określił stosunkowo długi, to jest 4 - letni okres próby. Mając na uwadze dyspozycję art. 4 § 1 kk Sąd zastosował wobec M. K. przepisy obowiązujące w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów jako korzystniejsze dla oskarżonego, albowiem pozwalają one na warunkowe zawieszenie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pomimo wcześniejszego skazania na karę pozbawienia wolności, na co zdecydował się Sąd - przy określeniu odpowiednio długiego okresu próby.

Mając na uwadze fakt, iż oskarżony w chwili popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku działał w warunkach czynu chuligańskiego, albowiem dopuścił się umyślnego zamachu na zdrowie, działając publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, Sąd uwzględniając dyspozycję art. 57a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego obligatoryjną nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego M. N., ustalając jej wysokość na kwotę 1.000 złotych. Nadto na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w G. kwoty 1.371,48 złotych. Przy ustaleniu wysokości szkody Sąd oparł się na sporządzonym przez A. T. C. kosztorysie, którego żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała, a sama wycena nie budziła wątpliwości Sądu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego M. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, iż nie będzie on w stanie kosztów tych uiścić, a ewentualna ich egzekucja nie przyniosłaby jakichkolwiek rezultatów poza samymi kosztami jej przeprowadzenia. Na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku „w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu” Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. wynagrodzenie za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu M. K. , przy czym mając na uwadze fakt, iż obrońca ten kolejno trzykrotnie został ustanowiony obrońcą z urzędu M. K., a postanowieniem z dnia 3 października 2017 roku (k. 414 akt), przyznano mu stosowne wynagrodzenie z tego tytułu, wysokość należnego aktualnie wynagrodzenia Sąd oparł wyłącznie na treści § 20 powołanego Rozporządzenia.